

## 3 dzwonki = ewakuacja

### Próbny alarm w Szkole w Skokowej



Strażacy OSP Skokowa

AR

W dzisiejszym numerze opowiem o próbnej ewakuacji, która miała miejsce w naszej szkole w dniu 29 października 2014 r. Nauczyciele chcieli nas przygotować do tej akcji. Dzwonek zadzwonił trzy razy, a my klasami, bez paniki wyszliśmy ze szkoły.

Na podwórko szkolne wjechały 2 wozy strażackie, wysiedli z nich strażacy, którzy weszli do szkoły i udawali, że gaszą pożar.

W pewnym momencie zobaczyłam Księdza, który również jest strażakiem. Było to dla mnie miłe zaskoczenie. Wracając do dzwonek, myślałam, że jest koniec lekcji, ale potem przypomniałam sobie, że to przecież ewakuacja. Dzień wcześniej pani Dorotka powiedziała Nam: „Kochani, jutro jest ewakuacja, najpierw wychodzą dziewczęta, potem chłopcy a na koniec, nauczyciel, gospodarz i zastępca.” Moja klasa miała wtedy lekcję W- efu. Ustawiliśmy się i czekaliśmy, co będzie

się działo dalej. Strażacy przeprowadzali symulowaną akcję ratowniczą w naszej szkole. Sprawdzali, czy w budynku szkoły nie znajdują się osoby potrzebujące pomocy. Po zakończeniu akcji strażacy wrócili do swoich wozów strażackich i odjechali. Dobrze, że to były tylko ćwiczenia! Gdy Strażacy zakończyli akcję, wróciliśmy na lekcje. Tak wyglądały ćwiczenia.

H. Siekirka, kl. IV

## KOLEGIUM REDAKCYJNE naszej gazetki:

Kalina Rzepka, Aleksandra Pater, Natalia Wilk, Hanna Siekirka, Julia Lewandowska, Dominika Hovagimyan, Julia Freus, Weronika Bielak,  
Opieka nad gazetką: mgr Anna Rzepka, mgr Marta Kalisz



## W dzisiejszym numerze:

- 3 dzwonki= ewakuacja (próbna akcja ratunkowa Straży Pożarnej)
- Królestwo Szkołolandii- Pasowanie pierwszoklasistów na uczniów SP w Skokowej
- Wywiad z Burmistrzem M. i G. Prusice- P. Igorem Bandrowiczem

## Strażacy przeprowadzili akcję ratowniczą w naszej szkole.



Ksiądz

AR



# Królestwo Szkołolandii



Akt Ślubowania

AR

...PASUJĘ CIĘ NA UCZNIĄ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W SKOKOWEJ! - Tak mówił pan Dyrektor do uczniów klasy Ia i Ib, którzy 30 października 2014 r. zostali uczniami naszej szkoły! Z tej okazji Pani Marta Kalisz i

Pani Ania Regiec przygotowały przedstawienie na temat królestwa Szkołolandii. Na początku narrator —Emilia Pospuła, wprowadziła nas w atmosferę ślubowania, a my wszyscy trafiliśmy do królestwa

Królowej i Króla Ołówkowych. Dzieci śpiewały piosenki i recytowały wiersze, ale niedoszli uczniowie rozwiązywali również zagadki i zadania matematyczne. My, czyli Majestat Królewski, mieliśmy

uznać, czy nasze dzieciaki są gotowe na wejście do naszej szkolnej rodziny. W role wcielili się:  
\*Królowa Ołówkowa— Julia Lewndowska  
\*Król Ołówkos —Dariusz Suwada  
\*Gwardzista—Kalina Rzepka



... z Dyrektorem

AR



Królestwo Ołówkowe

AR



Pasowanie Erwina

AR



Pasowanie Nataszy

AR

Na szczęście, po zwycięskich próbach wiedzy i umiejętności pierwszacom udało się dołączyć do grona Uczniów naszej szkoły.

Po przedstawieniu każdy uczeń, bez wyjątku, był pasowany przez Dyrektora szkoły, Pana Andrzeja Grzegorzewicza dużym, niebieskim ołówkiem, bo przecież mamy królową i króla ołówkowych, dlatego też akurat oówek!

Po przedstawieniu Dyrektor powiedział kilka miłych słów skierowanych do pierwszoklasistów oraz ich rodziców. Następnie głos zabrała Wice-Burmistrz Gminy Prusice, Pani Kazimiera Rusin, życząc najmłodszym uczniom samych sukcesów w nauce.

K. Rzepka, kl. IV



## Wywiad z Burmistrzem M. i G. Prusice Panem Igozem Bandrowiczem

W tym numerze rozpoczynamy cykl wywiadów z osobami powszechnie znanymi w naszym środowisku. Dziś prezentujemy wywiad z **Burmistrzem Gminy Prusice, P. Igozem Bandrowiczem**

### - W co bawił się pan w dzieciństwie?

- W podchody, chowanego. Później zainteresował mnie sport, a więc czas wolny spędzałem głównie na boisku sportowym.

### - Wiemy, że ma pan syna. Czego może się pan nauczyć od dzieci?

- Przede wszystkim ambicji, bo jak mój syn sobie coś postanowi, to nie odpuści, zanim nie osiągnie celu. Ja chyba jestem

w tym do niego podobny. Chciałbym się od niego nauczyć spokoju i radości cieszenia się z życia.

### - Czy lubi pan dzieci?

- Lubię. Właśnie za tę bez troskę. Za to, że potrafią się cieszyć z prostych rzeczy. Za to, że są bezproblemowe i cieszą się tym, co mają.

### - Dlaczego pan chciał zostać burmistrzem?

- Wcześniej, będąc wicestarostą,

widziałem, że ta gmina nie wykorzystuje w całości możliwości, jakie stwarzają projekty unijne. To jest szansa, którą należy wykorzystać, aby nie zaprzepścić olbrzymich pieniędzy, jakie możemy uzyskać z projektów unijnych. Chociażby na budowę ścieżki rowerowej. Chciałem też stworzyć lepszą przestrzeń do życia dla mieszkańców gminy Prusice, aby nie musieli jeździć

do kina czy na fitness np. do Wrocławia, ale mieli go tu, na miejscu.

### - Jak wspomina pan naszą szkołę?

- Bardzo dobrze. Uważam, że jest to jedna z najlepszych szkół w powiecie trzebnickim.

### - Jakie jest Pana wyobrażenie gminy za 20—30 lat?

Chciałbym, żeby była to gmina, która będzie wybijać się w skali całego województwa dolnośląskiego. Chciałbym, aby była

to gmina przyjazna mieszkańcom. Gmina, w której łatwo uprawia się wszelkiego rodzaju sporty. Gmina, w której każdy chciałby zamieszkać.

### - Czy dobrze się Panu współpracuje z obecnymi pracownikami?

Bardzo dobrze. Uważam, że stworzyliśmy tu super zespół.

### - Czy lubił Pan chodzić do szkoły?

- Tak. Każdy człowiek powinien. Żyjemy w takich czasach, że człowiek kształci się i rozwija przez całe życie. W dzisiejszych realiach i uwarunkowaniach gospodarczych człowiek przez całe życie powinien się rozwijać i pogłębiać swoje umiejętności. Kto polubi za młodu

uczyć się, na pewno odniesie sukces w dorosłym życiu.

### - Czy był Pan wzorowym uczniem w szkole?

- Bywało różnie. W szkole podstawowej były cały czas czerwone paski. W liceum było różnie, gdyż w tym czasie swoje życie edukacyjne łączyłem z życiem sportowym. Chodziłem wtedy do

Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu, kilka razy w tygodniu trenowałem piłkę nożną i to w pewnym stopniu odciągało mnie od tej rzeczy najważniejszej, jaką powinna być nauka. Studia to była już cała przyjemność. Tam też zdarzały mi się semestry, które kończyłam z wynikiem stypendialnym.

### - Jaki przedmiot w szkole lubił Pan najbardziej?

- Chyba matematykę, bo to właśnie ona daje fundament przedmiotom ścisłym, takim jak fizyka czy chemia. Matematyka sprawia, że nauka tych trudnych przedmiotów przychodzi później łatwiej.

### - Czy trudno jest być burmistrzem?

- Myślę, że jest to bardzo absorbująca praca. Pracuję po 12, 16, a czasami nawet 18 godzin na dobę. Stanowisko Burmistrza to zajęcie, która pochłania w 100%. Jest to bardzo trudna praca.

### - Na czym polega pana praca?

- Moja praca w skrócie polega na planowaniu, organizowaniu,

motywowaniu i nadzorowaniu wszystkich projektów realizowanych na terenie gminy. Do tego dochodzi też reprezentacja, na którą mam niestety bardzo mało czasu. Dlatego też rzadko bywam na różnych imprezach.

### - Czy pełnienie funkcji Burmistrza wymaga od Pana jakichś specjalnych cech charakteru?

Trzeba być mocno zorganizowanym. Nie można być lekkoduchem. Tych cech człowiek nabywa w trakcie pracy. Nie ma szkoły, która uczy być burmistrzem. Dlatego też pewnych cech i umiejętności

nabywa się na stanowisku.

### - Jak wygląda Pana dzień na co dzień?

Wstaję o 5 rano. Do 8 jest Fitness, biegi, itp. Następnie spędzam w biurze od 8 do 10 godzin. Po powrocie do domu spędzam czas z rodziną. Teraz są wybory, więc tego czasu mam mniej.



Wywiad z Burmistrzem



## Wywiad z Burmistrzem Miasta i Gminy Prusice Panem Igorem Bandrowiczem- c.d.



Burmistrz i Redakcja gazetki

AR

### - O czym pan marzy?

Marzę o jeszcze jednym synku i córce.

### - O co najczęściej proszą pana ludzie?

To brak pracy dla osób nisko wykwalifikowanych.

### - Jaka jest Pana ulubiona książka?

Ostatnio mało czytałem, ale lubię fajne horrory. Lubię też klasykę literatury. Bardziej jednak specjalizuję się w literaturze dotyczącej zarządzania. Ostatnia książka, którą przeczytałem to „Inteligencja emocjonalna”.

### - Jakie są Pana zainteresowania?

Płaszczynę zainteresowań mam szeroką, począwszy od piłki nożnej. Lubię dobry film, dobrą książkę, ale również interesuje mnie dziedzina zarządzania.

### - Jaką Pan lubi muzykę?

Lubię każdą muzykę, począwszy od rocka, a skończywszy na hip-hopie.

### - Czy lubi Pan swoją pracę?

Tak. Lubię swoją pracę. Daje mi ona wiele satysfakcji. Między innymi przez to, że dużo mogę

zmienić w naszej gminie.

### - Jakie ma Pan plany dotyczące rozwoju Gminy?

Są to ścieżki rowerowe, budowa nowej szkoły w Skokowej, a także poprawa jakości zarządzania poszczególnymi obiektami, takimi jak Multiteka czy Ośrodek Kultury i Sportu. Zamierzamy uaktywnić lokalne centra kultury, czyli nasze świetlice w poszczególnych miejscowościach.

### - Czy w przyszłym roku będzie w Skokowej plac zabaw koło Orlika?

Tak, będzie to piękny plac zabaw. Śmiem twierdzić, że będzie to najładniejszy plac zabaw w gminie, a może nawet w powiecie.

### - Kiedy w Skokowej będzie nowa szkoła?

Proces inwestycyjny związany z budową nowej szkoły rozpoczęliśmy w roku 2012, gdzie przejęliśmy od Agencji Nieruchomości Rolnej działkę o powierzchni 4 hektarów naprzeciwko Orlika w Skokowej. W tych latach wykonaliśmy też koncepcję

tej szkoły. W roku 2015 zamierzamy podpisać umowę na projektowanie tej szkoły, a realizację tej inwestycji zamierzamy rozpocząć w latach 2017-2018. Budowa tej szkoły to jest czas około 2-3 lat, czyli powstanie ona najpóźniej w 2020 roku.

- Co do tej pory udało się Panu ulepszyć w naszej gminie? W latach 2010-2014 pracowaliśmy nad poprawą jakości imprez kulturalnych w naszej gminie. W naszej gminie wybudowano nowe drogi. Powstają

nowe punkty oświetleniowe na terenie gminy. Stajemy też przed ogromną szansą, jaką daje nam budowa drogi krajowej S-5, która powstanie w ciągu najbliższych 30 miesięcy. To jest szansa na jeszcze większy rozwój naszej gminy i na zachowanie tej dynamiki wzrostu, jaką mamy teraz. -Dziękujemy za wywiad.

Wywiad przeprowadziły: J. Lewandowska, K. Rzepka, J. Freus, D. Hovagimyan